

Instytucje zajmujące się zatrudnieniem socjalnym w Polsce w niewystarczającym stopniu współpracują z lokalnymi przedsiębiorcami i urzędami pracy. Zdaniem NIK poprawy wymaga też ustawa o zatrudnieniu socjalnym.

Zatrudnienie socjalne to forma wsparcia ze strony państwa m.in. dla osób: bezdomnych, uzależnionych, trwale bezrobotnych, niepełnosprawnych, które chcąc rozwiązać trudną sytuację życiową i szukają możliwości podjęcia zatrudnienia. Po uzyskaniu skierowania z powiatowego urzędu pracy mogą one wziąć udział w zajęciach organizowanych przez centra integracji społecznej. Natomiast osoby, które podpisały wcześniej kontrakt socjalny, mogą skorzystać z oferty klubów integracji społecznej. W badanym okresie liczba działających w Polsce centrów i klubów sukcesywnie rosła - w połowie 2013 r. wynosiła odpowiednio 124 i 197.

Kontrola wykazała, że instytucje integracji społecznej funkcjonują na ogół zgodnie z prawem, jednak są niewystarczająco skuteczne. W zbadanych centrach spośród 2 tys. osób - które w latach 2011-2012 wzięły udział w zajęciach - szkolenia ukończyło 73,3 proc., a 38,2 proc. usamodzielniało się ekonomicznie. W klubach odsetek ten był jeszcze niższy: spośród ponad 2,2 tys. osób zajęcia ukończyło 81,1 proc., ale ekonomicznie usamodzielniało się jedynie 16,9 proc. Tylko niektóre centra podpisywały porozumienia z lokalnymi przedsiębiorcami, dzięki czemu ich absolwenci mogli odbywać praktyki zawodowe w wybranym zakładzie pracy. Nieliczne z tych instytucji współpracowały z powiatowymi urzędami pracy, zapewniając podopiecznym dostęp do szkoleń i ofert pracy. Mimo tych pozytywnych przykładów ogólna skuteczność instytucji integracji społecznej pod względem liczby osób usamodzielnionych ekonomicznie jest według NIK niewystarczająca. Wyniki kontroli wskazują, że centra samorządowe były bardziej skuteczne od pozarządowych.

W latach 2011-2012 centra samorządowe odnotowały wskaźnik osób pozytywnie kończących zajęcia na poziomie 79,6 proc. i usamodzielnienia 44 proc., podczas gdy w centrach pozarządowych zajęcia skończyło 64,8 procent., a wskaźnik usamodzielnienia wynosił 28,4 proc.

W toku kontroli inspektorzy Izby stwierdzili następujące nieprawidłowości:

- większość centrów nie monitorowała w sposób planowy i systematyczny dalszych losów swoich absolwentów. Ich kierownicy tłumaczyli ten fakt brakiem narzędzi prawnych;
- większość skontrolowanych centrów nie współpracowała w wystarczającym stopniu z lokalnymi przedsiębiorcami i urzędami pracy, co przekładało się na niższą skuteczność wsparcia socjalnego dla osób potrzebujących;
- w przypadku 31,2 proc. centrów programy zatrudnienia socjalnego nie zostały dopasowane do uczestników zajęć pod względem intelektualnym, osobowościowym i zawodowym;
- zdarzały się przypadki szkolenia uczestników w kierunku zawodów nadwyżkowych (np. Centrum Integracji Społecznej: CIS w Bystrzycy Kłodzkiej);
- wiele ośrodków pomocy społecznej, prowadzących kluby integracji społecznej, nie zgłaszało ich do wojewódzkiego rejestru (lub robiło to z opóźnieniem), naruszając tym samym ustawowy obowiązek określony w Art. 18 ustawy o zatrudnieniu socjalnym.

NIK zwróciła też uwagę na inne luki w ustawie o zatrudnieniu socjalnym, która:

- nie zobowiązuje centrów i klubów integracji społecznej do monitorowania dalszych losów ich

absolwentów. W praktyce część instytucji uzyskuje takie informacje nieformalnie. Jednak odpowiednia regulacja prawna pozwalałaby centrom i klubom ocenić, czy ich działalność jest skuteczna i jakich wymaga usprawnień;

- nie upoważnia wojewody do kontrolowania, czy centra integracji społecznej prawidłowo realizują swoje zadania oraz czy rzetelnie rozporządzają przyznanymi środkami publicznymi. Brak takiego zapisu stanowi duży problem w obliczu rosnących kosztów instytucji zatrudnienia socjalnego;
- Art. 11 ust. 3 ustawy określa, że jeden pracownik centrum nie powinien prowadzić zajęć z więcej niż pięcioma osobami. W praktyce wymóg ten jest bardzo trudny do zrealizowania, głównie z powodu braku środków na nowe etaty (np. CIS w Chełmnie);
- Art. 5 ust. 4 ustawy zobowiązuje centra do informowania wojewody o każdej zmianie danych będących podstawą nadania statusu centrum. Kontrola wykazała, że zapis ten nie był przestrzegany w większości przypadków (56,2 proc.), ponieważ wymagane dane były zbyt szczegółowe oraz podlegały częstym zmianom.

Izba wystąpiła z wnioskiem do Ministra Pracy i Polityki Społecznej o podjęcie kroków w kierunku znowelizowania ustawy o zatrudnieniu socjalnym. W ocenie NIK ustalenia niniejszej kontroli oraz wyniki równoległe przeprowadzonego audytu skuteczności kontraktów socjalnych wskazują, że dobrym pomysłem jest zintegrowanie kontraktów i zatrudnienia socjalnego jako dwóch komplementarnych narzędzi. Takie rozwiązanie przyczyni się do zwiększenia skuteczności wsparcia dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Z pełną treścią raportu NIK można zapoznać się [TUTAJ](#).

*Źródło: NIK*